

PROTOKÓŁ
z rozprawy administracyjnej, która odbyła się
w dniu 18 grudnia 2013 roku
w miejscowości Stopin.

Dziurlikowski Witold : Przewodniczący rady gminy w Rościszewie.

Do rady gminy zwróciła się firma Vortex z propozycją budowy farmy wiatrowej, wiadomo że samorząd jest od tego by zaspokajać potrzeby mieszkańców naszej gminy. By zaspokajać potrzeby mieszkańców trzeba mieć na to środki, jak wiadomo w naszej gminie nie ma żadnego przemysłu, siedem lat wcześniej było to jedyne przedsięwzięcie które wskazywało, że te środki w jakimś stopniu możemy uzyskać. Sytuacja dzisiejsza jest następnym krokiem do tego by tą sprawę w dalszym ciągu poprowadzić lub jeśli pojawią się duże protesty to nie wiadomo.

Otwieram rozprawę administracyjną w sprawie wydania decyzji środowiskowych, uwarunkowań dla przedsięwzięcia pod nazwą budowa farmy wiatrowej Rościszewo I i Rościszewo II. Zgodnie z obwieszczeniem Wójta Gminy Rościszewo z dnia, 3 grudnia 2013 roku, strony zostały powiadomione o miejscu i terminie rozprawy oraz o możliwościach składania wyjaśnień, zgłoszeniu żądań, propozycji i zarzutów oraz przedstawieniu dowodów na ich poparcie także wypowiedzenia się co do wyników postępowania dowodowego. Na początku była do podpisania lista protestacyjna a także lista obecności na której powinni się wszyscy wpisać dlatego ze stanowi ona dokument.

Przewodniczący komitetu protestacyjnego (Pan Michalczyk): Należę do mieszkańców tej gminy, jestem rolnikiem. Listę tę wyłożyliśmy my obywatele z miejscowości Stopin, ponieważ stworzyliśmy komitet protestacyjny. Jesteśmy w trakcie zgłoszenia stowarzyszenia do KRS.

Przewodniczący rady (Dziurlikowski Witold): Proszę przedstawicieli firmy Vortex o zabranie głosu.

Inwestor: Witam Państwa. Pierwsza część naszej prezentacji będzie polegała na ustosunkowaniu się punkt po punkcie do zarzutów które zostały zawarte w ulotce krążącej u Państwa w gminie. Chcemy poinformować państwa jak temat zagrożeń związanych z farmą wiatrową wygląda w rzeczywistości abyście mieli pełny obraz jak to faktycznie wygląda i co jest prawdą z naszego punktu widzenia i stworzyć sobie własny obraz sytuacji wysłuchując dwóch stron w tej sprawie. Moje nazwisko Agnieszka Płaska uczestniczę w prowadzeniu i rozwoju tego projektu razem z panią Katarzyną Jakian oraz Panem mecenasem Grzegorzem Lewandowskim który sprawuje opiekę prawną nad projektem jak i Panem Robertem, którego państwo kojarzą ponieważ pojawia się u Państwa w terenie dość regularnie w celu m.in. zawierania stosownych umów. Pan Grzegorz Gawrych jest wsparciem w zakresie środowiskowym w naszej firmie natomiast obecna tu firma, Eko Efekt, przedstawiciele Pan Rafał Odrobiński ze swoim zespołem to firma środowiskowa, która przeprowadzała badania środowiskowe u Państwa w terenie. To będzie część pierwsza naszego spotkania czyli ustosunkujemy się do zarzutów, które zostały w tej ulotce wskazane punkt po punkcie a następnie przejdziemy typowo do kwestii badań monitoringowych, kwestii środowiskowych, wpływu inwestycji na ludzi.

Drugą częścią spotkania składać się będzie z prezentacji wyjaśnień odnośnie zagrożeń środowiskowych dotyczących infradźwięków i hałasu. Elementy te będą poruszone w tej części

środowiskowej, jak również zaprezentowane zostaną zagrożenia opisane w samym raporcie o środowiskowym, w tym wpływie inwestycji na zdrowie ludzi i zwierząt.

K. Jakian- Nasza firma składa się z dwóch filarów polskiego i niemieckiego, na rynku polskim działamy od 2006 roku, jesteśmy małą rodzinną firmą, zatrudniamy około 25 osób, zajmujemy się całością rozwoju projektu od momentu wybrania terenu pod lokalizację inwestycji do momentu wybudowania. Zarządzamy również wybudowanymi już parkami wiatrowymi, tak więc mamy pogląd na wszystkie etapy rozwoju i funkcjonowania parku wiatrowego dzięki czemu wiemy jak to wygląda w rzeczywistości a nie tylko ze źródeł pisanych.

Nasze dotychczasowe dokonania opisane zostały m.in. w raporcie sporządzonym przez niezależną, międzynarodową jednostkę Ernst&Young a raport ten przedstawia m.in. ilość megawatów, które w Polsce zostały przez poszczególne działające na rynku polskim zainstalowane do końca 2011 roku. Firma Vortex do końca 2011 roku wybudowała ponad 230 MW i w zestawieniu tym znajduje się na drugim miejscu, co jest naszym osobistym sukcesem.

Z ulotki chcieliśmy podjąć punkty w których się nie zgadzamy z niektórymi zapisami, jednym z punktu pierwszego zarzutu który znajduje się na ulotce jest to, że bez dotacji z naszych podatków i rezerw zasilania, wiatraki nie mogą pracować i elektrownie wiatrowe nie pozwalają na wyłączenie ani jednej elektrowni węglowej lub gazowej ponieważ prąd musi być produkowany nawet wtedy kiedy wiatr przestaje wiać. Jest udowodnione na podstawie raportu ostatnio opracowanego przez komisję UE który w przeciągu ostatnich dwóch miesięcy ukazał się i żadna z funkcjonujących gałęzi elektrowni nie jest pominięta dotacją i wsparciem. W 2011 roku w krajach UE z budżetów państwowych łączne inwestycje, subwencje otrzymały każda z branży energetycznej. Energia odnawialna otrzymała około 30 miliardów euro, elektrownie jądrowe 35 miliardów euro, elektrownie węglowe 26 miliardów euro, gazowe około 14 miliardów euro. Nie mówi się o tym, że dodatkowo elektrownie węglowe i gazowe są jeszcze wspierane pośrednio przez państwa. Żadna z branż energetycznych nie jest nadmiernie wspierana, każda z branż jest wspierana i subwencjonowana między innymi z naszych podatków. Tak to się ma do Polski od 2005 roku, za produkcję energii zostały wydane zielone certyfikaty o wartości około 16 miliardów zł, z czego 9 miliardów zł trafiło do energetyki konwencjonalnej, 3 miliardy zł do sektora elektrowni wodnych i 3 miliardy zł, do sektora energii odnawialnych. Są to dane podane przez Tomasza Podgajniaka, który należy do społecznej rady rozwoju nisko emisyjnej są to dane sprawdzone.

Pytanie (Jerzy Rokicki): Ile kosztuje MW?, która produkcja jest najdroższa?

Inwestor: Elektrownie wiatrowe nie pozwolą na wyłączenie ani jednej elektrowni gazowej lub węglowej. Jest potrzebny rozwój energetyki odnawialnej, do roku 2020 w Polsce trzeba będzie wyłączać stare bloki energetyczne a do roku 2028 zostanie wyłączone 10,000 MW. W związku z tym, zapotrzebowanie na energię elektryczną cały czas rośnie. Więc konieczne jest budowanie nowych jednostek wytwórczych ze względu na to stare bloki trzeba będzie zastępować nowymi i tu według dyrektora departamentu rozwoju w polskich sieciach energetycznych: zapewni energetyka odnawialna, która aktualnie dynamicznie się rozwija.

P. Michalczyk: Koszty budowy wiatraków i rozbudowy sieci energetycznej, energia wiatrowa produkuje najdroższą energię elektryczną.

Inwestor: Jeśli chodzi o koszt wytworzenia MW, przedstawia to wykres.

Pierwszy wykres dotyczy elektrowni węglowej węgla kamiennego, następnie będzie to węgiel brunatny, elektrownia na gaz elektrownia atomowa, elektrownia na biomasę i na końcu mamy elektrownie wiatrową. Faktem jest to, iż energia wiatrowa posiada bardzo duże koszty inwestycyjne, wykres pokazuje ostateczną cenę za MWh w połączeniu z nakładami inwestycyjnymi (na czerwono), na żółto mamy koszty paliwa, koszty obsługi oraz opłaty za emisję. Większość kosztów elektrowni wiatrowych MWh są to nakłady inwestycyjne natomiast niewielki procent stanowią koszty obsługi, paliwo mamy bezpłatne ponieważ to jest wiejący wiatr. W związku z tym energia wiatrowa aktualnie ma dość wysokie koszty, jednak

porównywanie z kosztami wytworzenia MWh przez elektrownie na węgiel kamienny bądź gazowy, jest nawet wyższy. Koszty inwestycyjne stanowią większość ceny wytworzenia prądu z wiatru jak widać i od tego koszt MWh jest zależny, wiemy że cały czas technologia idzie do przodu. Przedstawię jak wygląda na wykresie, malejące na przestrzeni lat, koszty technologiczne wytworzenia prądu z wiatru, większość 90% wytworzenia prądu za MWh stanowią koszty inwestycyjne, które cały czas się zmniejszają w związku z rozwojem technologii, tak więc cena MWh będzie w przyszłości mniejsza.

Wykres przedstawiający opłatę za energię elektryczną netto w gospodarstwie domowym. W 2013 roku widać że całkowita opłata spada. Cała nasza opłata za prąd składa się z kilku elementów, proszę zwrócić uwagę w ilu stopniach i procentach koszt zakupu energii wraz ze wszystkimi opłatami pośrednimi jest bardzo duży procent do innych opłat, do kosztów wsparcia odnawialne źródło energii kosztów akcyzy, kosztów własnych, kosztów finansowania. Ta część wsparcia odnawialnych źródeł energii to koszt 9 % które tutaj obrazujemy to jest urząd energetyki i urząd regulacji energetyki to 9% wsparcia źródeł odnawialnych to z tych 9%, 2 % stanowi wsparcie energetyki wiatrowej są to dane z raportu, opracowane przez firmę Ernst&Young, na potwierdzenie tego co wcześniej było powiedziane.

Kolejny wykres (źródło: Riso DTU) przedstawiający malejący trend kosztów energii wytwarzanej z wiatru. Produkcja energii elektrycznej węgla jest tańsza i dominuje w naszym kraju, nie doliczamy do ceny ostatecznej prądu, kosztów związanych z leczeniem tysięcy ludzi, zgodnie z raportem opracowanym przez Health and Environmental Alliance. Spalanie węgla w elektrowniach węglowych w Polsce powoduje koszty zdrowotne wysokości między 12,5 do 34 miliardy zł rocznie, są to koszty związane z funkcjonowaniem starych elektrowni węglowych, które ponoszą wszyscy obywatele.

P. Michalczyk: My nie jesteśmy przeciwni budowie wiatraków, nie jesteśmy przeciwni wiatrakom. Stawiajcie tak jak organizacja zdrowia zaleca, żeby była odpowiednia odległość i my wtedy nie mamy nic przeciwko.

Inwestor: Organizacja zdrowia sama wycofuje się ze swoich opinii.

Jeżeli chodzi o odległości, neurologowie uniwersytetu Boston Harvard przeprowadzili badania które wykazują że te odległości nie są wcale racjonalne, wykazują 2, 3 km, powołując się na badania ludzi, specjalistów którzy pracują na uniwersytetach światowych są to ludzie ze Stanów Zjednoczonych, Polscy specjaliści także. Różne osoby różnie reagują, są to bardzo indywidualne odczucia, nie ma rzetelnych badań które wskazują że elektrownie wiatrowe szkodzą zdrowiu.

Pytanie: Dlaczego w Niemczech farmy są umieszczane w odległości 10 – 15 km od ludzkich siedzib?

Inwestor: nie jest to prawdą.

P. Michalczyk: Jest to prawda, wiatraki są demontowane i przywożone do Polski, tak jak w Niemczech i Holandii.

Inwestor: jak wcześniej wspomnieliśmy jesteśmy firmą Polsko- Niemiecką, co świadczy o tym, że zarówno w Polsce jak i w Niemczech stawiamy turbiny wiatrowe i proszę mi wierzyć, jeśli chodzi o odległości i o wytyczne z ministerstwa budowy, dokonywanie analiz, hałasu itp. Brane są te same odległości czyli 500- 600 m.

P. Spychała: Ja chcę zabrać wiatraki do siebie, chce je budować u siebie.

P. Michalczyk: doskonale wiadomo, że polskie prawo nijak się ma do elektrowni wiatrowych i jest kompletnie niedoskonałe. A jeżeli chodzi o pomiar hałasu, podobno w Polsce hałas jest mierzony do 5 m/s.

Inwestor: Te 5 m/s nie jest na wysokości gondoli a na wysokości 4m, czyli po zastosowaniu wzorów i przeliczeniu wiatru na wysokości gondoli dochodzimy do maksymalnych prędkości wiatru, przy których pracują elektrownie.

P. Zasadowski: Mam budynki 1 km od wiatraka, cień chodzi po podwórku, można się przestraszyć, słychać szum, jak wiatr jest silniejszy to słychać szum, jak łożysko wydaje dźwięk.

P. Michalczyk: Niedaleko naszego domu projektowane są turbiny i niedaleko od naszej farmy 3 wiatraki, obawiam się o swój stan zdrowia, o moje serce, my chowamy drób, mamy dobre wyniki.

P. Kuźniewska: od mojego domu jest wiatrak w odległości 800 m, w domu nie odpoczywam, mama dużo stresów, biegania, nie mogę spać. W Szczutowie mam posesję i tam jest odskocznia, mam gdzie wypoczywać. Tam śpię dobrze.

Inwestor: Ja Pani wierzę, ja Pani współczuję.

P. E. Michalczyk: Dlaczego Pani decyduje o moim życiu i rodzinie, o losie całej wsi?

Inwestor: Jeżeli chodzi o odległość, neurologzy uniwersytetu Boston Harvard przeprowadzili badania, które wskazują, że te odległości nie są wcale racjonalne, wskazują 2-3 km, powołując się na badania ludzi, specjalistów, którzy pracują na uniwersytetach światowych, są to ludzie ze Stanów Zjednoczonych, Polscy specjaliści także. Różne osoby, różnie reagują. Są to bardzo indywidualne odczucia, nie ma rzetelnych badań które wskazują że elektrownie wiatrowe szkodzą zdrowiu. Zawsze znajdują się strony które są niezadowolone, ich odsetek jest mniejszy, otoczka wokół elektrowni wiatrowych jest zła, im większa świadomość tym zdanie jest lepsze, musi Polska iść w stronę zielonej energii.

P. Zasadowski: Budujecie blisko dróg bo nie chcecie budować dróg dojazdowych.

P. E. Michalczyk: Budujecie dalej od budynków.

P. E. Michalczyk: Pani powinna pokazać ludziom żeby się przekonali, że są korzyści dla gminy, ale postarajcie się żeby ludziom nie szkodziło. Proszę zrozumieć. My tego nie chcemy, przenieść je do ludzi tam gdzie chcą. My chcemy odległości wiatraków od budynków 2 km.

P. Rokicki: Spotkanie spletować chcę, nie jest adresatem Vortex tylko rada gminy. W planie przestrzennym określić odległość taką jaką życzą sobie mieszkańcy gminy. Apel w stronę Rady a jeśli rada postanowi tak to będzie miała podstawę.

P. E. Michalczyk: niech Pani będzie człowiekiem, niech Pani nas zrozumie. Przecież firma nie rozpoczęła budowy. Niech Pani zrobi sobie biznes gdzie indziej. Niech Pani pomyśli o ludziach, to jest 30 lat inwestycji, nikt nie będzie mógł postawić domu ani się rozbudować?

P. Michalczyk: Dlaczego w Malborku Unesco ustaliło strefę ochronną 10 km, w której nie można budować elektrowni wiatrowych?

P. Odrobiński: W Malborku ustalono strefę ochronną o promieniu 5 km.

Przewodniczący Rady: Po to jest te spotkanie aby wysłuchać wszystkich stron, to nie jest łatwa decyzja dla rady, jedni są za drudzy przeciwko, decyzja ma być podjęta na 30 lat i po to zorganizowano to spotkanie. To nie jest pierwsze spotkanie tylko trzecie. To nie jest decyzja rady, to nie jest decyzja Wójta, to są zarządzenia ogólne i to jest zgodnie z ustawą.

P. E. Michalczyk: Kto zdecydował o rozmieszczeniu elektrowni?

Inwestor: Posadowienie elektrowni wiatrowej wykonano na podstawie analizy typowo topograficznej. Pierwszy rzut posadowienia i wytypowania lokalizacji. Potem został wykonany screening środowiskowy, wskazał że niektóre turbiny nie mogą być środowiskowo realizowane więc miało miejsce drugie planowanie. W raporcie jest opisana cała historia. Drugie planowanie mówi o tym że turbiny zostały poprzesuwane lub wyeliminowane z lokalizacji i następnie odbył się roczny monitoring środowiskowy, który z kolei spowodował usunięcia kolejnych elektrowni. Z 47 które były planowane u Państwa w dniu dzisiejszym prawie połowa została wyeliminowana ze względów środowiskowych umieszczając elektrownie wiatrowe w punktach, w których są aktualnie tylko i wyłącznie były brane uwarunkowania środowiskowe w tym analizy akustyczne, badania ornitologiczne, chiropterologiczne, i siedliskowe.

Pytanie; /J. Rokicki/ Jeżeli rada gminy przyjmie w studium że odległość od wiatraka będzie 1000 lub 1500 m, co Państwo wtedy robicie?

Michalczyk: w Polsce są takie przypadki.

Inwestor: My chcemy abyśmy się trzymali obowiązujących przepisów prawa, które w dość jednoznaczny sposób mówią, jak każda inwestycja ma być procedowana. My działamy zgodnie z prawem.

Pytanie : Czy rada ma takie możliwości?

Inwestor: Ma

P. Lewandowski: Posadowienie elektrowni wiatrowych odbywa się nie na podstawie studium, a na podstawie planu zagospodarowania przestrzennego. Może oczywiście określać różne położenia elektrowni wiatrowych dlatego gmina ma tutaj spore możliwości do tego żeby kształtować położenie turbin. Jeśli chodzi o wskazywanie jakichkolwiek odległości to tak jak tutaj Pan powiedział w innych dokumentach takie ustawy są niewiążące.

Inwestor: Mówi się dużo negatywnych rzeczy o energetyce wiatrowej, chcemy pokazać jakie jest nastawienie co do branży. Uważamy że jest to kształtowanie świadomości nas tutaj obywateli. Akurat my znamy się na tym temacie więc potrafimy zweryfikować podawane informacje, widzimy jak bardzo opinia publiczna jest manipulowana. Tego typu informacje które my Państwu przekazujemy są zweryfikowane, poparte badaniami i faktami, mamy pewność że są zgodne z prawem.

P. Michalczyk: czy te informacje są prawdziwe?

Inwestor: to są informacje w których często powołujemy się na źródła.

Chociaż by Państwo zobaczyli, że mają możliwość zapoznania się z tymi tematami, ale my też chcemy dać Państwu informację zwrotną, żebyście zobaczyli, że może to nie zawsze tak wygląda. Ocena komu Państwo ufają i w jakim zakresie to jest naturalnie indywidualne komu Państwo wierzą. Najpierw trzeba usłyszeć tą drugą stronę. Moim zdaniem jakby wysłuchanie w skrócie stanowiska w tych kwestiach jest bardzo istotne. Też rozwijamy projekty w Niemczech i w Polsce i wiemy że Niemcy wcale z OZE się nie wycofują. Obrazuje to dlatego żeby Państwo usłyszeli też tą drugą stronę. Ale komu Państwo będą wierzyli to jest Państwa indywidualna sprawa i mają Państwo do tego prawo

Czy interesują Państwa odpowiedzi na pytania w ulotce?

P. Michalczyk: Organizujecie już Państwo 3 lub 4 spotkanie i praktycznie jest to samo.

Inwestor: Nie. Ta ulotka jest nowa .

P. Michalczyk: W Internecie jest około 60 czy 70 stowarzyszeń które protestują przeciwko wiatrakom, czy ci ludzie kłamią czy jest jakieś manipulowanie? Czy jednostki mogłyby w internecie manipulować? W jakim celu mieliby kłamać?

Inwestor: Wiemy, że są inwestycje zrobione w Polsce, które są konsekwencją złego posadowienia, złego planowania, w związku z czym są przyczyną tych wzburzeń które mamy, ponieważ gdyby od razu byłoby to zrobione prawidłowo dziś nie mielibyśmy tyle przeciwników. Wszyscy wracają do tych starych inwestycji i na ich podstawie wyciągają wnioski dotyczące nowych inwestycji. Naturalnie są zrobione inwestycje w Polsce które były zrealizowane w sposób nieprawidłowy. Wynikało to też między innymi z tego, że jeżeli chodzi o tą branżę w Polsce ona rozwija się od 2004 , 2005 roku, wtedy nikt nie wiedziały, ani urzędy, nie wiedziały do końca jak podchodzić do tematu w prawie administracyjnym, ani inwestorzy nie wiedzieli jak planować to dokładnie i dlatego mamy tego konsekwencję.

P. Michalczyk: ja chcę Panią poprzeć w tym co Pani mówi. Myśmy sprawdzili wasze inwestycje w Dobrzyniu i tam jest wszystko w porządku. Tylko jeśli dysponujecie odległościami to porównajcie odległości w Dobrzyniu i porównajcie odległości u nas. Porobiliście Państwo drogi dla obywateli a dziś obywatele nie mogą nimi jeździć dlatego że nie stać gminę na wyremontowanie ich. Pytanie dlaczego?

Inwestor: Droga gminna została przez nas wyremontowana, corocznie płacimy duże pieniądze z tytułu podatków dla gminy. To jak gmina nimi gospodaruje to już nie mamy na to wpływu.

Gmina Rościszewo jest przykładem od paru lat bardzo przedsiębiorczo zarządzaną gminą. władze efektywnie wykorzystują fundusze unijne. Przyznajmy się tak, jedno z takich większych źródeł inwestycyjnych. Gmina Rościszewo, w przyszłości wizji na wysokie wpływy do budżetu nie ma, to jakby minusy lokalizacji Państwa miejscowości. Ta przedsiębiorczość powoduje, że gmina musi myśleć o perspektywach też dla swoich dzieci.

Wpływy do budżetu. Między innymi wybraliśmy 3 inwestycje, których dochody rok rocznie z różnych tytułów płacimy do gminy między innymi podatek od budowli, jeżeli chodzi o opłaty za

wyłączenie z produkcji rolnej gruntów, podatek od nieruchomości, zasypanie kabla w pasie drogowym itd. Różne składowe części:

I tutaj Państwo Mają w Światowie 16 elektrowni 2 MW i z tego 6,6 milionów rok rocznie. W tym roku prawie 7 milionów podatku odprowadzają do tej gminy.

Pytanie; czy to w ogóle nie ma amortyzacji?

Inwestor: amortyzacji? W kosztach tego co płacimy?

Pytanie: no tak, bo jeśli Państwo płacicie od wartości 2 % to amortyzacja jest czy nie ma?

mec. Lewandowski: Wiatraki nie podlegają amortyzacji.

Inwestor: Nie zmienia to faktu, że rok rocznie płacimy więcej.

Pytanie: ile dostanie dany gospodarz za użytkowanie na działce?

Inwestor: to zależy od uzgodnień z inwestorem. Jest to tajemnica handlowa.

P. Rokicki; Jeżeli chodzi o rolników i działki w Dobrzyniu, 3 lata temu powstawała inwestycja i wielu rolników którzy przyjeżdżali do zakładu energetycznego twierdziło, że po podpisaniu umowy inwestor wykupuje działki,

Inwestor: to nie jest prawda ponieważ jeżeli chodzi o Dobrzyń właścicielem gruntów jest jedna firma Polska spółka z o.o. która dzierżawi tam wszystkie tereny pod elektrownie. Sposób w jaki weszła w posiadanie gruntów nie jest nam znany.

Pytanie: Na Susku są 2 wiatraki, jest taka informacja, że jeżeli firma zbankrutuje to cały majątek wiatraka przechodzi na rolnika i to od niego gmina będzie żądała zapłaty podatku?

Inwestor: Nie jest to prawdą. Jeżeli chodzi o zasady, to jeśli spółka, która jest właścicielem urządzeń i wiatraków ogłosi upadłość to w tym momencie majątkiem będzie zarządzał syndyk. Na majątek spółki składa się wiatrak, który później zostanie komuś sprzedany jeżeli spółka upadnie. Nie ma takiej możliwości żeby właścicielem wiatraka został rolnik. Podatek od nieruchomości płaci właściciel budowli. Właścicielem budowli jest spółka, która wybudowała ten wiatrak. My jako właściciele tego wiatraka płacimy podatek także nie ma takiej możliwości żeby wójt wymierzył podatek komuś innemu.

Pytanie; co z gruntem?

Inwestor: jeżeli chodzi o grunt, właścicielem jest rolnik, który będzie płacił podatek od gruntu tylko i wyłącznie. W umowach dzierżawy są zapisy jeżeli chodzi o podatki, my refundujemy: wartość tego podatku który rolnik musi zapłacić jako właściciel gruntu. Jeżeli chodzi o podatek od wiatraka czyli od fundamentu i drogi to jest 2% plus wartości i to płaci właściciel budowli czyli Inwestor.

P. Spychała: bez znajomości umowy nie można mówić, że ktoś komuś zabierze ziemię. Można z umową iść do prawnika jeśli chodzi o troskę o ziemię.

P. Michalczyk: Są różni deweloperzy i mają różne treści umowy.

Wójt Gminy Rościszewo; aby zobrazować o jakie pieniądze chodzi to na dzień dzisiejszy podatku rolnego całej gminy uzyskano 270 tysięcy zł przy założeniu że wszyscy płacą 100% . Podatek od jednej elektrowni, który do gminy zostaje wpłacany z elektrowni z Babca to jest kwota 125 tysięcy zł. rocznie, a podatek rolny stały 270 tysięcy zł. Wyobraźcie sobie Państwo, że mówimy o dużych wpływach do budżetu gminy jeśli chodzi o długą perspektywę czasu. Początek inwestycji to 2006 rok a już list intencyjny, który został skierowany pod moim adresem i został przedstawiony radzie to rok 2007. Od tego roku już była mowa i dyskusja o planowanych elektrowniach wiatrowych, wówczas umów podpisanych z właścicielami działek było 125. Ważne są gacki, żurawie i bociany, ale ważni są też mieszkańcy naszej gminy.

P. Wójt: Rada nie jest pośrednikiem załatwiania umów a było ich podpisanych około 125 na początku. Problem jest dość złożony, a skrajne opinie trzeba odrzucać. Merytoryczne wnioski będą brane pod uwagę, protokołowane i uwzględniane.

P. z Suska: Mam budynki 1 km od wiatraka, cię chodzi po podwórku, można się przestraszyć, jak wiatr jest silniejszy to słychać szum, jak łożysko wydaje dźwięk.

P. Chojnowska: Przed przyjściem rozmawiałam z Panem z Suska i on potwierdził to co Pan mówi.

P. Kuźniewska: od mojego domu jest wiatrak w odległości 800 m, w domu nie odpoczywam, mama firmę, dużo stresów, biegania, nie mogę spać. W Szczutowie mam posesję i tam jest odskocznia, mam gdzie wypoczywać.

P. Michalczyk: Niedaleko naszego domu projektowane są turbiny i niedaleko od naszej farmy 3 wiatraki, obawiam się o swój stan zdrowia, o moje serce, my chowamy drób, mamy dobre wyniki.

P. Michalczyk: Dlaczego Pani decyduje o moim życiu i rodzinie.

Niektórzy z uczestników (miedzy innymi Pani Chojnowska, Michalczyk) nie zgadzają się na elektrownie wiatrowe ze względu na problemy zdrowotne, hałas, problemy prywatne a także na konsekwencje jakie niesie za sobą postawienie wiatraków w hodowli drobiu, świń itp.

Inwestor: Jesteśmy świadomi, że różne osoby reagują na inwestycje, są to niekiedy bardzo subiektywne odczucia. Jeżeli chodzi o badania, wykonane przez specjalistów, wykazują że elektrownie nie szkodzą zdrowiu człowieka. Wiemy jak to funkcjonuje w Niemczech i też tu znajduje się strony, które nie są zadowolone natomiast odsetek ludzi niezadowolonych z tej inwestycji jest o wiele mniejszy dlatego, że image tego typu inwestycji jest całkiem inaczej przedstawiane.

Inwestor: Paradoksem jest to, że jeżeli coś się dzieje w danej miejscowości gdzie są elektrownie wiatrowe to oznacza że to jest ich wina. Na przykładzie, na jednej z naszych farm zostały znalezione 20 sztuk martwych ptaków, przeciwnicy którzy nie są dobrze nastawieni do tego typu inwestycji zgłosili zawiadomienie aby wyłączyć wiatraki, co się później okazało ptaki zostały porażone prądem przez linie wysokiego napięcia.

Uczestnicy spotkania żądają od firmy aby wiatraki zostały stawiane w bezpiecznych odległościach tak aby nie zagrażały zdrowiu mieszkańców. Nie zgadzają się z tym aby one stały 500 metrów od zabudowań.

P. Rokicki: apel do rady gminy aby w planie zagospodarowania przestrzennego określiła konkretne odległości takie jakie społeczeństwo sobie życzy.

Inwestor: zarówno rada gminy jak i Wójt oraz my jako inwestor postępujemy zgodnie z prawem. Jeżeli chodzi o przepisy prawa które istnieją w Polsce tak jak w innych krajach przyjęta jest norma hałasu, ona wyznacza posadowienie wszystkich inwestycji które emitują hałas. Prawo jest równe dla wszystkich bez względu na to czy buduje się elektrownie wiatrowe czy buduje się inne zakłady przemysłowe, sposób wykonywania pomiarów symulacji przed jak i po realizacji jest taki sam dla wszystkich inwestycji. W Niemczech nie jest wyznacznikiem, wskazana taka i taka odległość musi być zachowana. W Niemczech tak samo jak i u nas, czyli w zakresie symulacji analizy hałasu identycznie to funkcjonuje. Nie da się zastosować norm do każdego rodzaju inwestycji i stworzyć osobne prawa dla każdego rodzaju inwestycji. W Polsce jest to regulowane rozporządzeniem które mówi że, każda inwestycja która emituje hałas musi się temu podporządkować, my też się podporządkujemy temu co jest. W sytuacji analizy hałasu w Polsce rozp. reguluje w zabudowie siedliskowej 45 dB, my też się podporządkujemy do tego.

P. Chojnowska: Pani nas słucha, ale nas nie słyszy.

P. Jędrzejczak: Pani zachowuje się tak jakby Pani rządziła gminą a nie Wójt.

P. Michalczyk; czy elektrownia wiatrowa podlega dozorowi technicznemu w Polsce?

Inwestor: fundament i maszty podlegają kontroli prowadzonej przez nadzór budowlany.

P. Michalczyk: Zgodnie z przepisami dozorowi podlega winda turbina wiatrowa nie podlega.

Inwestor: Turbina wiatrowa podlega nadzorom, w decyzji środowiskowej znajdują się parametry, których nie można przekroczyć. Jeżeli są one przekroczone, to można nawet nakazać zdemontowanie urządzenia.

R. Odrobiński: W odniesieniu do tego zagadnienia. Jeżeli chodzi o dozór techniczny, prawnie nadzorowi technicznemu nie podlega, natomiast są przeglądy techniczne robione co pół roku, wymieniane są elementy hamulcowe oraz elementy generatora. Są w Polsce instytucje które monitorują tego typu obiekt i tu mamy na myśli WIOŚ który robi urzędowe pomiary hałasu i taka firma Vortex czy inna nie może sobie pozwolić na to żeby je przekraczać ponieważ będzie zmuszona do wyłączenia elektrowni, a jeżeli je wyłączy to będzie stratna co spowoduje brak

zysków. Istnieją też możliwości wyciszania turbin. W przypadkach skrajanych jeśli warunki nie byłyby dotrzymane i nie byłoby technicznych środków na to żeby ograniczyć oddziaływanie, w kwestii urzędowej firma zajmująca się tego typu inwestycją zostanie ukarana.

Powstało w Polsce kilkanaście projektów zlokalizowanych w nieodpowiednich miejscach, gdzie nawet turbiny mają 300 metrów do zabudowań. Mówimy o turbinach dużych ale nowych i nowoczesnych. Vortex buduje nowe maszyny, to jest określone w decyzji środowiskowej.

Uczestnicy zebrania mimo silnych przekonań firmy Vortex nadal nie zgadzają się na postawienie wiatraków w pobliżu ich zabudowań mieszkalnych.

Wójt Gminy Rościszewo; każdy właściciel który podpisał umowę z Mazovią czy Vortexem miał nadzieję, że będzie miał określone korzyści i był osoba zadowolona i do tej pory nie podnosząca protestu, biorąc pod uwagę Stopin i Borowo tak się ułożyło, że niektórzy są rozczarowani i zawiedzeni dlatego jest większa niechęć do budowy elektrowni.

P. Melibruda: czy ziemia w pobliżu elektrowni straci na wartości?

Inwestor; odnośnie straty na wartości gruntów i budynków. Powstał raport dotyczący analizy wartości gruntów w Polsce i zagranicą gdzie funkcjonują elektrownie wiatrowe i jak się przedstawia strata na wartości gruntu. Jest to raport powstały na zlecenie marszałka województwa kujawsko -pomorskiego związany z energetyka wiatrowa. Energetyka wiatrowa w kontekście ochrony krajobrazu przyrodniczego i kulturowego. Pierwsza część analizy odnosi się do wartości nieruchomości w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii natomiast druga część tego raportu dotyczy wartości nieruchomości w Polsce na przykładzie czterech istniejących farm wiatrowych między innymi w Dobrzyniu, Karlinie, Gościnie i Kisielicach. Ten raport został opracowany na podstawie ilości transakcji i wartości nieruchomości od 2000 roku do 2011 roku, zostały przeanalizowane jak kształtowały się ilości transakcji i wartości nieruchomości na przestrzeni tych lat. W raporcie jako wynik przedstawiono, że nie potwierdza się opinii o spadku cen nieruchomości gdyż na cenę nieruchomości w większości mają wpływ inne rzeczy typu bliskość terenów rekreacyjnych niezależnie czy jest to teren miejski czy wiejski. Natomiast zauważalne jest, że pierwszy rok po wybudowaniu farmy faktycznie ta cena nieruchomości w niewielkim stopniu maleje, natomiast w późniejszych latach wraca do stanu poprzedniego a w dwóch przypadkach gmin cena nawet wzrosła.

P. Rokicki: czy sejmik województwa kujawsko- pomorskiego określa w swoim studium w opracowaniu dla całego województwa odległości od zabudowy?

Inwestor: tak określił

P. Rokicki: sporządził wytyczne w których określił od zabudowy jest odległość 2 km.

P. Michalczyk: Czy Pani chciałaby przyjechać i odpoczywać pod tymi wiatrakami?

P. Jakian: Aktywnie spędzam czas w otoczeniu wiatraków, mam niedaleko do Niemiec i tam często odpoczywam.

P. Michalczyk; Jak się śpi w obecności wiatraków, 90 % wiatraków użytych w zeszłym roku było przywiezionych do Polski.

Inwestor: Wszystkie nasze parki budowaliśmy z nowych maszyn. Nie wiem skąd Pani ma takie dane. Inwestycje, które do weryfikacji, przechodzą przez moje ręce, wszystkie mają w decyzjach środowiskowych narzucone budowę nowych turbin wiatrowych. Staraliśmy się dotrzeć do takich danych, które by wskazywały ile procent zainstalowanych elektrowni wiatrowych w Polsce stanowią elektrownie używane. Takich informacji nie ma, nikt takich danych statystycznych nie prowadzi.

P. Michalczyk: W Babcu Piasecznym nikt nie wie czy jest nowa czy stara turbina?

P. Michalczyk: dlaczego pod tymi wiatrakami nie ma dżdżownic?

Inwestor; badanie dotyczące dżdżownic jest nam znane, było przeprowadzone przez licealistę, badanie polegało na tym, że odległości 50-100 metrów do 1 km sprawdzana została ziemia jednakże to badanie nie uwzględniało warunków atmosferycznych ani glebowych.

P. Michalczyk: Ja Pani wytłumaczę jako rolnik. A czy zapoznała się Pani z wynikami badań na świnia i gęsiach?

Inwestor: po chwili ciszy

zapoznaliśmy się z tymi badaniami. Jednak znamy również raporty, które przyznają, że elektrownia wiatrowa nie ma wpływu na zwierzęta. Zwierzęta do każdego nowego otoczenia się przyzwyczajają. My posługujemy się raportami które mówią wręcz coś przeciwnego, że nie ma wpływu elektrownia wiatrowa na zwierzęta.

P. Michalczyk: Żadnemu wrogowi tego nie życzę, krowy się dziwnie zachowują, bo elektrownie działają na system nerwowy ludzi i zwierząt. Nie przekonamy Państwa. Państwo mają swój biznes a my mamy swój biznes.

P. Łepkowski: czy jesteście Państwo władnymi przesunąć wiatraki w bezpieczna odległość?

Inwestor: jesteśmy przekonani, (bo mamy już parki funkcjonujące), że turbiny w takiej odległości jakiej są aktualnie dają państwu gwarancje że żadnego negatywnego wpływu na zdrowie nie będzie.

P. Łepkowski: Czy Pani da tą gwarancję na piśmie?

Inwestor: próba odpowiedzi przez Inwestora została przerwana.

P. Michalczyk: Jeżeli spadnie wartość gruntu – na piśmie w obecności notariusza poprosimy o gwarancję jej wykupu lub dopłaty. Jeżeli będzie utrata na zdrowiu będziecie płacić.

P. Michalczyk: My też chcemy żyć! kto dał wam prawo ingerować w nasze życie?

Inwestor; Proszę Państwa jak się zasadzi drzewo, wybuduje dom w każdej inwestycji ingeruje się w ludzkie życie. Żyjemy w społeczeństwie.

P. Dziurlikowski; dzisiejsze spotkanie jest następnym cyklem administracyjnym przed podjęciem decyzji. W pierwszym rządzie są warunki zabudowy i warunki środowiskowe, w tej chwili jest rozprawa administracyjna.

P. Melibruda; czy działki w sąsiadujące z elektrowniami wiatrakowymi będą tracić na wartości i czy w przyszłości będzie można na tych działkach prowadzić inwestycje?

Inwestor; sposób użytkowania tych działek się nie zmieni, użytkowanie jest takie same jak dotychczas.

Inwestor: To są działki rolne, ich sposób użytkowania po wybudowaniu farmy się nie zmieni, użytkowanie jest takie same jak dotychczas. Odnośnie zmiany wartości nieruchomości przedstawione zostały dane chwile wcześniej, informujące, że nie ma spadku wartości.

P. Dziurlikowski: Czy są jakieś pytania?

P. Michalczyk: Jeżeli eksperci będą chcieli przyjechać, to zorganizujemy kolejne spotkania ze specjalistami. Poruszony zostanie problem m.in. infradźwięków, który zdaniem zgromadzonych na zebraniu ma duży wpływ na zdrowie człowieka.

P. Chojnowska: Osoby chore na raka nie mogą mieć z tym żadnej styczności, żadnych zabiegów rehabilitacyjnych typu prądy, ultradźwięki. A tu jest trochę tych osób chorujących na raka. Ważne co lekarz powie a nie co Pani powie.

R. Odrobiński; Infradźwięki są od 2 lat znanym hasłem w walce z wiatrakami (stop wiatrakom.eu). Infradźwięki też się mierzy, Są normy na stanowiska pracy, bo każde urządzenie wytwarza infradźwięki. Kwestia ich mocy, wielkości, częstotliwości. Tak jak maszynka do golenia, czajnik czy samochód, wszystko wytwarza infradźwięki. Moc wytworzonych infradźwięków i jego oddziaływanie zależy od mocy w źródle, od częstotliwości i odległości/ usytuowania. W związku z tym stawia się wiatraki w odległości nie mniejszej niż 300- 400 metrów, co też zależy od wielkości wiatraka i mocy akustycznej skali słyszalnej jak i nie słyszalnej, dlatego tak daleko ekranuje się generatory i urządzenia aby zagwarantować odległości na które zezwala prawo, nie było przekroczeń. Istnieją badania w Polsce i dużo badań zachodnich dotyczących infradźwięków. Jest dużo przeciwników, którzy mówią np. o pękających wątrobach, drganiach wewnętrznych, o kurach nie znoszących jajek i krowach nie dających mleka. To są hasła, które pojawiają się w mediach w nawiązaniu do elektrowni wiatrowych. Wiatr wieje i wytwarza infradźwięki, ale w odległości 400 m one zlewają się z tłem akustycznym.

P. Dziurlikowski: Czy są jeszcze jakieś pytania?

Wójt Gminy: Życzenia Wójta Gminy Rościszewo – osiągnięcia kompromisu, rozwiązania zgłoszonych problemów. Wszystkiego dobrego.

Załącznik protokołu: lista obecności spotkania.